

## PRZEGŁAD LUBOŃSKI

AD 1990

№ 4



## • WRZÓD LUBONIA •

Czytając tytuł, Luboniacy domyślają się o jaki wrzód chodzi - oczywiście o "słynne" FOSFORY! W nr 12 z 15 stycznia gazety "Rzeczpospolita" ukazał się bardzo obszerny artykuł "Najwięksi Truciciele" spośród 80 wymienionych jedynym na województwo poznańskie trucicielem są Poznańskie Zakłady Chemiczne z Lubonia. Czy możemy być dumni, że o Luboniu piszą gazety krajowe? W końcu jesteśmy na pierwszym miejscu w województwie a to już nie byle co. Postarajmy się przyjrzeć bliżej tym zakładom. Mam przed sobą cały plik dokumentów, z których to może przytoczę tylko te ostatnie i ważne decyzje. Październikowe (89r.) o wstrzymaniu produkcji kwasu fluorowodorowego i dwóch ciągów produkcyjnych na wydziale superfosfatu (gdyż od 85r. poziom emisji związków fluoru nie zmniejszył się i wynosi 6 kg na godz.). W 87r. wydział Ochrony Środowiska UW określił zakres prac, które umożliwiałyby utrzymanie poza sferą ochronną dopuszczalnej normy stężeń. Przez dwa lata zakład tego nie zrobił. I co? - Odwołał się do ministra. Czekamy do kwietnia (6 m-cy) na decyzję ministra, czy będzie produkcja superfosfatu i kwasu HF oraz zatrucia czy nie? A póki co rozważmy finansową stronę. Cena 1 t superfosfatu cylistego (nawozu o kiepskiej jakości, którego głównym odbiorcą są tereny wschodniej Polski. Rolnicy poznańscy wola superfosfat potrosi granulowany) kosztuje 160 tys., produkcja kosztuje 800 tys. tzn. że ponad 600 tys. na każdą tonę dopłaca budżet państwowy. W lutym sprzedaż kształtuje się w granicach 20%. Z powodu braku zbytu wydział superfosfatu stoi od połowy miesiąca. Zauważmy, że jest to sytuacja przy cenie 160 tys. za tonę. Wyobraźmy sobie, że budżet przestaje dotować aż 600 tys.? Wiadomo rolnicy muszą dostać nawozy, ale przy jakich kosztach - w końcu my za nie pośrednio płacimy bądź w podatkach - budżet, bądź w cenach towarów. Chciałoby się powiedzieć SAME STRATY! P.S. Ciekaw jestem ile kosztowałby podobny nawóz np. z Austrii lub RFN, jeśli się taki w ogóle produkuje? (P.P.R.)

## • NIE O NAS BEZ PRA •

W Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniance odbywają się zebrania wyborcze członków SM na Walne Zebrania. W dniu 16.II.br. na tego typu zebranie przybyła nieprzewidzianie duża ilość członków, co wzbudziło podziw i zaskoczenie prezesa i przedstawicieli Zarządu i Rady Nadzorczej. Okazało się, że po raz pierwszy ludzie szli ze świadomością, że sami będą decydować o zmianach w zarządzaniu, o ulepszeniu działalności administracji, wreszcie o kosztach opłat za mieszkania w tejże spółdzielni. Wierząc, że w obecnym dokonujących się przemianach społecznych, gospodarczych, sposobie zarządzania, głos każdego obywatela będzie poważnie traktowany i prawomocny do zmian rzeczywistości na lepsze. Ludzie odważnie domagali się wyjaśnienia wielu niejasności, okólników "pustosławnych". Na zebraniu zainteresowani z uwagą wysłuchali sprawozdania prezesa ob. Kurasza i przedstawiciela Rady Nadzorczej - ob. Flagmańskiego z działalności Spółdzielni. Wydatki budżetowe wzbudziły najwięcej kontrowersji i stały się podmiotem ożywionej dyskusji. Pytano rzeczowo - dlaczego koszty eksploatacji w bardzo drogiej "Luboniance" wynoszą 1000 zł/za m<sup>2</sup> wg sprawozdania prezesa a opłacamy 1280 zł/m<sup>2</sup>. Gdzie różnica? Proszono o wyszczególnienie - co wlicza się w koszty eksploatacji? Dokładna informacja o tym będzie rozwiązana na tablicach informacyjnych w blokach. Ważne - kiedy? Kontrowersję wzbudziła administracja - 94 pracowników zatrudnionych w Spółdzielni, w tym 47 umysłowych, 47 fizycznych - co wg sprawozdania prezesa daje dużą wydajność pracy, ponieważ na 1 pracownika przypada 25 mieszkań. Spółdzielnia jest stale deficytowa i zakłada się na rok bieżący ... chyba wzrost deficytu. Konkretnie pytano prezesa, dlaczego inne Spółdzielnie poznańskie, jak Rataje potrafią tak gospodarnie zarządzać budżetem, że wypracowując oszczędności w br. poinformowali mieszkańców Spółdzielni o nie podwyższaniu opłat do m-cza kwietnia.

Podczas wyboru kandydatów na Walne Zebranie nie typowano osób, które już pełniły funkcje w Zarządzie i do których stracono zaufanie. Wybrano takich członków SM, którzy widzą sprawy ogólne spółdzielców, którzy nie pójdą na układy z Zarządem i realizacja ogólnych zarządzeń. Życzylibyśmy, żeby w wyborach do Rady Nadzorczej przeszli ci najlepsi obywatele, którzy potrafią ponad sprawami osobistymi postawić sprawę ogółu i służyć ogółowi przez okres pełnienia funkcji w Zarządzie.

D.K.

#### ● ROLNICTWO LUBONIA ●

27 lutego br., w sali Klubu Rolnika w Luboniu-Lasku odbyło się walne zebranie członków lubońskiego Kółka Rolniczego. W zebraniu uczestniczyli także przedstawiciele Samorządu Komitetu Obywatelskiego przybyli na zaproszenie rolników. W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować członkom Kółka Rolniczego za możliwość uczestniczenia w spotkaniu. Zebranie dotyczyło całokształtu zagadnień związanych z sytuacją lubońskiego rolnictwa a dyskusja toczyła się m.in. wokół sprawozdania z dotychczasowej działalności i planu pracy KR na rok bieżący, wyboru delegatów na Walne Zgromadzenie przedstawicieli wszystkich kółek rolniczych wchodzących w skład SKR Komorniki oraz nieprawidłowości działania SKR i trudności z jakimi spotykają się lubońscy rolnicy korzystający z jego usług.

Tu należy się czytelnikom wyjaśnienie. W Luboniu jest ok. 700 ha gruntów ornych. Kółko Rolnicze liczy 36 członków i jest zrzeszone w Spółdzielni Kółek Rolniczych z siedzibą w Komornikach. Lubońskie Kółko nie posiada własnej bazy maszynowej. Rolnicy usiłują korzystać z należnych im usług komornickiego SKR. Usiłują - gdyż najczęstsze zarzuty jakie padały pod adresem SKR dotyczyły nieprzestrzegania terminowości usług, szczególnie w czasie żniw, ich skandalicznej jakości, a także szaleńczych skoków cen za ich wykonywanie. Wszystko to naraża rolników na straty a winni? Najlepiej skomentował to jeden z rolników "nikt nie winien a pracy nie widać".

Może pan Prezes SKR w Komornikach zechciałby wyjaśnić: kto osobowo odpowiada za wykonywanie usług dla rolników Lubonia i jaka jest sytuacja finansowa SKR? Czy wykonywanie usług jest dla jego Spółdzielni nieopłacalne?

Inną bulwersującą sprawą jest podział na działki i oddanie pod budowę warsztatów rzemieślniczych (przez władze miejskie Lubonia) gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Jak się ma ta decyzja do Ustawy o ochronie gruntów ornych? Tym razem prosimy o wyjaśnienie Urząd Miejski w Luboniu.

Inne poruszane na spotkaniu problemy to: sprawa braku środków ochrony roślin, zaopatrzenia GS-u w środki pomocnicze do produkcji, chemizacja rolnictwa itp....

Rolnicy otrzymali wiadomość o ustanowionej w Warszawie Fundacji Młodzi Rolnicy. Dzięki niej młodzi gospodarze będą mogli wyjeżdżać na praktyki rolnicze do krajów Europy zachodniej.

Przedstawiciele SKO wystąpili z inicjatywą powołania w SKO komisji d/s rolnictwa i wyłonienia kandydatów, którzy reprezentowałiby społeczność rolniczą w wyborach do samorządu lokalnego. Propozycja została przyjęta. Ustalono, że spotkania odbywać się będą w Klubie Rolnika w Luboniu-Lasku. O terminie poinformujemy.

(J.K.)

#### ● LUBOŃ - SMUTNE DZIEDZICTWO (C.D.) ●

Znaczne niedostatki odnotowuje Luboń w sieci handlowej. Monopolistą (który dyktuje także ceny) są PSS Społem (Puszczykowo). Część sklepów znajduje się w lokalach prywatnych. Przy naszym prawie lokalowym właściciele wypowiadają (starym) użytkownikom umowy na użytkowanie tych lokali. Przed zamknięciem są lub już zostały zamknięte sklepy przy ul. Cieszkowskiego, Dzierżyńskiego (kiedy wreszcie zostanie zmieniona nazwa tej ulicy), Dąbrowskiego, Dworcowej. A infrastruktura na Osiedlu Lubonia jest jeszcze w fazie projektów.

Problem szczególnie istotny dla miasta to problem ekologii. Luboń leży w obszarze ekologicznego zagrożenia i odczuwa skutki zanieczyszczonego powietrza! W tym kontekście istotny niedostatek Lubonia to minimalna powierzchnia terenów zieleni miejskiej (płuc miasta), który jest 8-mio krotnie mniejszy niż w innych miastach województwa (poznńskiego).

Luboń - 1,9 m<sup>2</sup> zieleni miejskiej na 1 mieszkańca

w miastach województwa - 16,4 m<sup>2</sup> zieleni miejskiej śr. na 1 mieszkańca

Wskaźnik w tym zakresie jest najniższy od każdego z 33 miast w województwie poznańskim. Zieleni miejska to tylko 4 ha zieleńców - 0,3 % powierzchni ogólnej (przy 1349 ha).. C.D.N. (J.N.)

Przegląd Luboński" ~~nieopracowany~~ redagowany przez Samorządowy Komitet Obywatelski. Adres red. Luboń, ul. Zabikowska 62E/25 lub tel. 130-423 ul. Powst. Wlkp. 2a Nr 4 zamknięto 10.03.1990r.

CENA 200 zł